

„Humanité” o rozwiązaniu APK

Wiadomość o rozwiązaniu przez rząd algierski Algierskiej Partii Komunistycznej ukazała się na tytułowej stronie „Humanité” pod nagłówkiem: „Ben Bella rozwiązuje APK. Jest to krok nielegalny i antydemokratyczny, który może uradować tylko imperialistów”.

Oświadczenie Francuskiej Partii Komunistycznej zamieszczone na łamach „Humanité” przypomina czynny udział Algierskiej Partii Komunistycznej w walkach niepodległościowych, ogromne ofiary, jakie ta partia poniosła i jej lojalność wobec programu FLN opracowanego w Trypolisie.

„Krok ten może tylko wyrazić szkodę sprawie narodu algierskiego — czytamy w oświadczeniu — i konsolidacji jego niepodległości. Może tylko osłabić naród algierski wobec manewrów i nacisku neokolonializmu. Ludzie pracy i demokraci we Francji oraz na świecie w przemyśle odwołują się do decyzji podjętej przez naszą bratnią partię.

PAP



Rok XVIII
Wydanie AB

Poznań,
sobota, 1 grudnia 1962

Cena 50 gr
Nr 286 (5854)

Po spotkaniu Kennedy - Mikojan

Instrukcje do kontynuowania rozmów

W nocy z czwartku na piątek (według czasu warszawskiego) odbyło się w Białym Domu spotkanie między prezydentem Stanów Zjednoczonych, Kennedym, a pierwszym zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Mikojanem. Rozmowa trwała 3 godziny i 20 minut.

Po spotkaniu Biały Dom opublikował komunikat stwierdzający, że omówiono szereg problemów interesujących obie strony, przy czym główną uwagę poświęcono problemowi Kuby.

Ponadto poruszono sprawę Laosu oraz problem rozbrojenia i zakazu doświadczeń z bronią nuklearną. Rzecznik Białego Domu oświadczył, że rozmowa toczyła się w szczerzej i rzeczowej atmosferze.

Podczas rozmowy, prezydent Kennedy i wicepremier Mikojan uzgodnili, że należy kontynuować dyskusję na te-

mat problemu kubańskiego aż do osiągnięcia ostatecznego porozumienia. Obie strony postanowiły wydać odpowiednie instrukcje swym przedstawicielom w Nowym Jorku, których zadaniem będzie doprowadzić do rozmów do końca.

Wicepremier Mikojan oświadczył dziennikarzom po opuszczeniu Białego Domu, że negocjacje radziecko-amerykańskie będą kontynuowane „aż do ostatecznego rozwiązania problemu kubańskiego”. Stwierdził on również, że osiągnął porozumienie z Kennedym w sprawie wydania odpowiednich instrukcji przedstawicielom obu państw, którzy będą kontynuować negocjacje w Nowym Jorku.

Wicepremier Mikojan oświadczył, że „dokonał z prezydentem Kennedym wymiany poglądów na sprawy interesujące oba kraje, głównie na temat Kuby”.

W Waszyngtonie nie przypuszcza się, by wicepremier ZSRR spotkał się ponownie z prezydentem Kennedym.

PAP

Nasi przed „Barburką”

Zalogi Kopalni Węgla Brunatnego „Gosławice”, „Pałnów”, „Kazimierz”, „Adamów” i kopalni Soli „Kłodawa” żyją przygotowaniami do obchodów tradycyjnego „Dnia Górnik”. Górnicy i budowniczowie obiektów wielkopolskiego zagłębia węgla brunatnego witają „Barburkę” wzmocnionym tempem prac.

Przekonaliśmy się o tym naocznie, dokonując błyskawicznego rajdu po inwestycjach górniczych wschodniej Wielkopolski. Oto notowane „na gorąco” przedbarburkowe spostrzeżenia:

„GOSŁAWICE” — to odkrywka węglowa rejonu Konina, która dostarcza co 15—20 min. pociąg z tym paliwem do elektrowni „Konin”. Okresowe plany wydobywania węgla realizowane są tutaj rytmicznie, m. in. dzięki rozbudowie współzawodnictwa pracy pomiędzy młodzieżowymi бригаdami produkcyjnymi ZMS. Ambicją gosławickich górników jest wykonać roczny plan dostaw węgla brunatnego

go w ilości 3.700 tys. ton przed terminem.

W przekazanej niedawno do użytku pobliskiej kopalni „Pałnów” dzielnie daje sobie radę z nowymi zadaniami młoda załoga, która zdążyła już wydobyć niemal 0,5 mln. ton „brunatnego złota”. Obecnie średnio „jedruje się” tu na dobę 4 tys. ton węglowego urobku, a w przyszłym roku ilość ta zostanie podwojona. I tu również bez przerwy dzień i noc 22 elektrowozy transportują wagony pełne nie tylko węgla, ale również tzw. nadkładu ziemi pokrywającej część złoża.

Na terenie odkrywki „Kazimierz” — największej kopalni zagłębia konińskiego — trwają od początku br. górnicze prace budowlane. Brygady dołowe zgłębiły do 40 m pierwszy szyb odwodnieniowy odkrywki, oraz urządzają pod ziemią główną komorę pomp. Budowlani zaczynają wznosić na powierzchni stałe obiekty kopalniane. Ta, bezprzecznie najpiękniejsza położona w Polsce, kopalnia węgla brunatnego przekazana zostanie do eksploatacji w 1965 r.

Wcześniej, bo w 1964 r. popłynęła taśmociągami do adamskiej elektrowni pierwszy węgiel z położonej w pobliżu Turka kopalni „Adamów”. Budowniczowie odkrywki kończą właśnie montaż 2 km od cinka „nitki” taśmociągów stałych przystosowanych do transportu na zwałowisko ziemi pokrywającej złoża. W najbliższych dniach wejdzie także do ruchu potężna, druga z kolei zwałowarka. Przy pomocy 5 wielkich koparek i 2 zwałowarek górniczy „Adamów” musi ukończyć przetrząć w przyszłym roku 15 mln. m sześć. ziemnego nadkładu (w br. 3,4 mln. m sześć.), aby dostać się do stropu węglowego.

„Biali” górnicy z kopalni „Kłodawa” — otrzymają w dniu górniczego święta nowoczesny obiekt miynowni. Nowy oddział produkcyjny pozwoli na zwiększenie przetwórstwa w kombinacie solnym o 55 tys. ton w skali rocznej. Trwają tu także prace przy głębieniu drugiego szybu wydobywczego soli kamiennej.

W 1965 r., po zrealizowaniu wszystkich zaplanowanych inwestycji, wielkopolskie zagłębie górnicze stanie się jednym z czołowych okręgów wydobywczych kraju. Tu, z 4 dużych kopalń węgla brunatnego, uzyska się rocznie ponad 15 mln. ton surowca energetycznego. Pracować na nim będą 3 wielkie elektrownie o łącznej mocy ponad 2 tys. MW. Kłodawska kopalnia wyróżniać się będzie na największego producenta soli w Polsce. (zet)



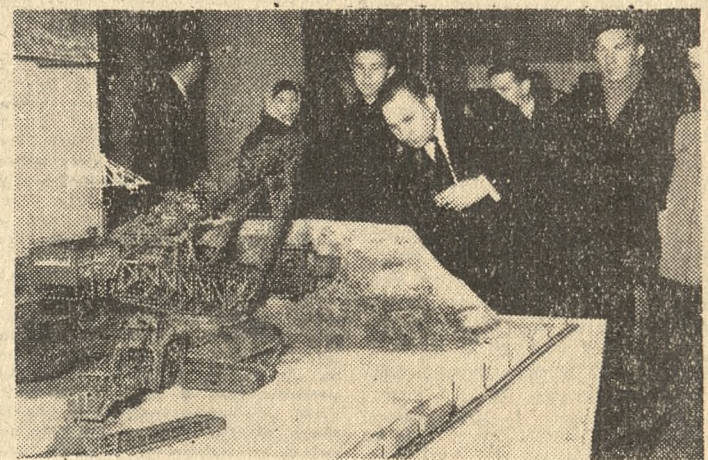
Pod przewodnictwem prof. dr. Tadeusza Kotarbińskiego odbyło się posiedzenie Prezydium Komitetu Naukowego Obchodów Tysiąclecia przy Ogólnopolskim Komitecie Frontu Jedności Narodu. Prezydium zapoznawało się z programem obchodów 100 rocznicy Powstania Styczniowego, która będzie w roku przyszłym jedną z głównych uroczystości obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Rozwijaj stosunki

Rząd laotański będzie dążył do rozwijania kontaktów gospodarczych ze Związkiem Radzieckim oraz ze wszystkimi innymi państwami, wykazującymi zrozumienie dla interesów naszego kraju — oznajmił premier Laosu Souvanna Phouma w wywiadzie dla korespondenta „Prawdy”.

29 ub. m. otwarto w gmachu Ministerstwa Górnictwa w Warszawie wystawę p. n. „Dziś i jutro węgla brunatnego”. Wystawa obrazuje budowę i pracę kopalni węgla brunatnego w Turowie. Na zdjęciu: zwiedzający oglądają makiety przedstawiające pracę kopalni.

CAF — fot. Tyński



Orientacja na eksport

Piąty dzień obrad V Kongresu ZZ

30 ubm. o godzinie 9 rano V Kongres Związków Zawodowych wznowił obrady. W dalszym ciągu kontynuowana była dyskusja.

Na początku obrad zebrani serdecznie ować powitali delegację związkowców Gwinei, która przybyła na obrady Kongresu. Następnie dokonano wyboru członków komisji wyborczej.

Jako pierwszy w dyskusji w piątym dniu Kongresu zabrał głos przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców Janusz Kasprzowicz. W wystąpieniu swoim skoncentrował się on głównie na problemach eksportu stwierdzając m. in., iż w najbliższym czasie związek wspólnie z resortem przemysłu ciężkiego oraz z centralami handlu zagranicznego zorganizuje naradę, która ustali kierunki i zasady dla szybkiego rozwoju eksportu przemysłu metalowego na nadchodzące lata. Związek zawodowy — oświadczył mówca — dążyć będzie stale do zacieśniania współpracy pomiędzy centralami handlu zagranicznego a poszczególnymi zakładami produkcyjnymi bowiem jest to jedyna droga dla zapewnienia produ-

centom aktualnej orientacji w potrzebach i wymaganiach zagranicznych rynków.

Następnym mówcą był minister zdrowia i opieki społecznej Jerzy Sztachelski.

Delegacja KC Komsomołu w Poznaniu i Wielkopolsce

W południe, wczoraj przybyła do Poznania 3-osobowa delegacja KC Komsomołu, w skład której wchodzi: Walentin Lichmanow, Walentina Zujewicz i Anatoli Bajbarow. Delegacji towarzyszy I sekretarz Ambasady ZSRR w Warszawie — Siergiej Szlienko. Radziecy goście bawią w naszym województwie na zaproszenie Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej. Jest to rewizyta, gdyż przed miesiącem gościł w Związku Radzieckim przewodniczący ZW ZMW — poseł Stanisław Walendowski.

Program pobytu delegacji przedstawia się następująco: w piątek w południe podejmował radzieckich gości rektor WSR w Poznaniu prof. dr. Władysław Węgorzek. Po południu zwiedzili oni Zakłady HCP, a wieczorem obejrzeli przedstawienie „Sireny” Maliszewskie go w Operze.

Sobota i niedziela jest przeznaczona na objazd woj. poznańskiego. Przewidywany jest wyjazd do pow. kościańskiego, spotkanie z aktywną młodzieżową w Kościanie, zwiedzenie Kościańskiej Fabryki Cygar i Papierosów, zapoznanie się z pracą spółdzielni produkcyjnej w Bronikowie i spotkanie z tamtejszą młodzieżą oraz wizyta w Ośrodku Racjonalizacji i Postępu Technicznego w Czempińu, gdzie radziecka delegacja obejrzy nowoczesną wyposażoną fermę kur. W programie niedzielny — objazd powiatu gostyńskiego: wizyty w PGR Łęki Wielkie, Stadninie Koni i kompleksowo-mechanicznej gromadzie Pepowo,

gdzie przewodniczący delegacji Walentin Lichmanow wygłosi odczyt dla młodzieży.

W poniedziałek natomiast odbędzie się robocze spotkanie w ZW ZMW, podczas którego radziecy goście zostaną poinformowani o osiągnięciach i zamierzeniach wielkopolskiej organizacji. Następnie delegacja zostanie przyjęta przez sekretarza rolnego KW PZPR — Stanisława Furgala, po czym nastąpi zwiedzanie Kombinatu Wyrzynieckiego w Owiniakach i spotkanie z miejscową młodzieżą. We wtorek rano delegacja Komsomołu uda się do Krakowa. (emp)

Milion w „Konradzie”

W piątek, 30 listopada br. górnicy kopalni miedzi „Konrad” na Dolnym Śląsku wydobyli milionową w tym roku tonę rudy miedzi. Jest to zarazem pierwsza kopalnia w górnictwie rud, w której wydobyte w ciągu jednego roku przekroczyło milion ton.

Kopalnię „Konrad”, znajdującą się na terenie starego zagłębia miedziowego w rejonie Bolesławca (nowe zagłębie powstaje na bogatych złóżach odkrytych w okolicy lubińskiego), zaprojektowana i wybudowana przez polskich specjalistów uruchomiono w 1951 r. Obecnie trwa dalsza rozbudowa — m. in. prowadzą prace nad głębieniem szybu centralnego oraz nad pełnym zmechanizowaniem ładunku i transportu na podziębii. (PAP)

Strauss jednak rezygnuje

Strauss zmuszony był złożyć oświadczenie, że nie będzie uczestniczył w nowym rządzie jako kanclerz Adenauera ma utworzyć. Na posiedzeniu kierownictwa CSU — (Chrześc.-Dem. Partia w Bawarii) Strauss zakomunikował w piątek, że w związku z wydarzeniami ostatnich tygodni postanowił nie uczestniczyć w rządzie NRF, który ma być wkrótce utworzony. (PAP)

Możliwość spotkania Adenauer — de Gaulle

Nie jest wykluczone, że w styczniu przyszłego roku w Paryżu dojdzie do spotkania między prezydentem Francji de Gaulle'em a kanclerzem NRF Adenauerem. Według nieoficjalnych informacji, 10 grudnia odbędą rozmowy ministrów spraw zagranicznych obu krajów Couve de Murville i Schroeder.

Tematem rozmów między Adenauerem i de Gaulle'em mają być problemy zacieśnienia współpracy między Francją i NRF, które niedawno były przedmiotem memorandum wymienionych między Bonn a Paryżem. (PAP)



Trudności transportowe

Listopad był stosunkowo łaskawy dla rolników pod względem pogody. Ostatni tydzień też nie należał do najgorszych. Wprawdzie deszcz raz po raz śnił, czyniąc pracę bardziej uciążliwą, ale jednak można było prowadzić zaimplementowane i agrotechnicznie wskazane orki jesienne, kończyć wykopki buraków cukrowych. Według napływających do Poznania meldunków, w ziemi nie pozostało już nic z cennego surowca dla białego i słodkiego przemysłu.

Kampania cukrownicza przebiega na ogół sprawnie, mimo różnorodnych trudności transportowych. Cukrownie Okręgu Poznańskiego przerobiły już ponad 14 milionów kwintali buraków. Dobowy przerób jest w tym roku nieco wyższy niż w latach poprzednich i waha się w granicach 290 tysięcy kwintali. Cukrowość, czyli — mówiąc językiem fachowców — polaryzacja, wynosi w tym roku 16,8 procent. Nie rekordowa, ale i nie zaniżona. Zbiory tegoroczne nie osiągnęły takiego poziomu, jaki przewidywano w szacunkach połowych. Średnio dla całego okręgu oblicza się na podstawie dostaw — 248 kwintali z hektara.

Mamy sygnały, że z powodu niedoboru pasz soczystych i objętościowych,

wielu rolników pozostawia w gospodarstwie pewną część korzeni buraków. Jest to niesłuszne z dwóch zasadniczych względów: buraki cukrowe nie są najlepszą karmą dla inwentarza, a ponadto szkoda cennego cukru, który ma dobrą cenę na rynku. Poza tym, gospodarz pozostawiający buraki na paszę, pozbawia się dość dużego dochodu. Czy wobec tego nie lepiej buraki sprzedać, a za otrzymane pieniądze dokupić inne paszy, przede wszystkim wysokobiałkowej? Pytanie kierujemy do zainteresowanych. Wiadomo bowiem, że tylko niektórzy rolnicy pozwalają sobie na takie marnotrawstwo surowca przemysłowego.

Wspomnieliśmy o trudnościach transportowych. Są one w tym roku bardzo uciążliwe, gdyż kolej nie dostarcza takiej liczby wagonów, jakiej potrzebują plantatorzy buraków. W tej sytuacji cukrownie były zmuszone zastosować w większej, niż kiedykolwiek, mierze transport samochodowy, który — jak wiadomo — jest jednak trochę droższy od kolejowego. Konieczność ta wpływa ujemnie na rentowność zakładów przetwórczych.

A więc kolej nie nadąża za potrzebami i w dodatku braku wagonowe po-

wodują różne nieporozumienia funkcjonariuszy kolejowych z rolnikami w obrębie poszczególnych stacji. Mamy sygnały między innymi z powiatu szamotulskiego, że zawiadowcy stacji nie trzymają się ściśle ustalonego z pełnomocnikami cukrowni harmonogramu przydziału wagonów. List z Dusznik, podpisany przez kilkunastu rolników informuje, że na skutek tego jedni tracą niepotrzebnie czas na kłótnie z dyspozytorem kolejowym, a drudzy korzystają z wagonów poza ustalonym porządkiem.

Wydaje nam się, że w określonej sytuacji na kolejkach wąskotorowych, przestrzeganie kolejności z podstawianiem wagonów jest rzeczą bezwzględnie konieczną. O tym nie powinni zapominać sami kolejarze i na to muszą zwracać baczniejszą uwagę kontrolerzy dyspozytorni.

Na koniec jeszcze jedna uwaga, dotycząca ziemniaków przemysłowych. Dostawy do gorzelni, krochmalni i piatarni zostały zakończone. Zbiory nie są tak kiepskie jak pierwotnie przewidywano na podstawie szacunków. Kontraktowicze w woj. poznańskim osiągnęli średnio po 150 kwintali z ha. A więc nie jest źle z ziemniakami. (kj)

Narodowy Plan Gospodarczy i ustawa budżetowa na rok 1963 (Projekt)

Streszczenie referatu S. Jedrychowskiego na czwartkowym posiedzeniu Sejmu

Na wstępie swego sejmowego przemówienia, Stefan Jedrychowski zobowiązał kilka kluczowych zagadnień, które zaważyły na ostatecznych wskaźnikach, zawartych w projekcie Narodowego Planu Gospodarczego i budżetu na 1963 rok. W tym roku wystąpiło wiele trudności, które spowodowane były przede wszystkim niepomyślnymi wynikami w rolnictwie. W rezultacie niekorzystnych warunków atmosferycznych plony podstawowych upraw są niższe, niż w 1961 roku — zbioro zbóż o ok. 2 mln. ton, ziemniaków — o ok. 7,5 mln. ton, a buraków cukrowych — o 1,3 mln. ton. Ogólna wartość produkcji roślinnej w br. będzie mniejsza o 13,1 proc. od poziomu osiągniętego w 1961 roku. Całkowita zaś wartość globalnej produkcji rolnej ukształtuje się na poziomie o 3,6 proc. niższym od założen tegorocznego planu, a o 7,8 proc. — od poziomu zeszłego roku.

Sprawy rolnictwa i eksportowo-importowe

Te niekorzystne wyniki w rolnictwie wpływają na całokształt efektów gospodarki narodowej. Wytworzony dochód narodowy, który zgodnie z planem miał wzrosnąć o ok. 7 proc. zwiększył się tylko o 2-3 proc.

Wszystko to zmusza do zwiększenia pomocy rolnictwu. Niedobór zbóż i pasz spowodował zagrożenie w dziedzinie hodowli. Zaszła więc konieczność poważnego zwiększenia importu zbóż i pasz w porównaniu z planem. Import zbóż, który w roku gospodarczym 1960-61 r. wyniósł 2.200 tys. ton, a w roku gosp. 1961-62 — 2.203 tys. ton, wyniesie w tym roku gospodarczym 2.700 tys. ton.

Z drugiej strony tegoroczne wyniki produkcji rolnej nie

pozwalają na zaplanowanie wzrostu eksportu rolno-spożywczego.

Obie te sprawy zaważyły na naszym bilansie handlowym i płatniczym. Aby zrównoważyć ten bilans (przy jednoczesnym wzroście importu zbóż i pasz, a zmniejszeniu eksportu rolno-spożywczego) trzeba było przyjąć dość drastyczne ograniczenie importu surowców i półfabrykatów. To musi odbić się na założeniach przyszłorocznego planu, dotyczących poziomu produkcji przemysłu lekkiego, maszynowego, chemicznego.

W tej sytuacji należało ustalić wyjątkowo mobilizujące i trudne zadania eksportowe dla przemysłu produkującego maszyny i urządzenia oraz przemysłowe artykuły konsumpcyjne. Chodzi o wzrost tego eksportu nie tylko do krajów socjalistycznych i do krajów słabo rozwiniętych, ale również do rozwiniętych krajów kapitalistycznych. Eksport maszyn powinien wzrosnąć o 15,4 proc. w stosunku do tego roku, w tym o 30 proc. — do krajów kapitalistycznych.

Ogólne obroty handlu zagranicznego w przyszłym roku powinny zwiększyć się o 4,5 proc. (eksport o 6 proc. import o 3,2 proc.).

Pełne wykonanie zadań eksportowych i utrzymanie importu w określonych granicach — to — jak stwierdził Stefan Jedrychowski — podstawowe zadanie naszej gospodarki i zasadniczy warunek przewyższenia trudności, z jakimi się obecnie borykamy.

Charakter i poziom produkcji w 1963 r.

Mówca przeszedł następnie do scharakteryzowania przyszłorocznego poziomu produkcji w naszej gospodarce. Podkreślił on, że wspomniane wyżej trudności zmusiły do założenia w 1963 r. niższego niż zazwyczaj tempa jej rozwoju. Globalna produkcja przemysłowa zwiększy się o 5 proc. Ale wzrost ten rozłoży się nierównomiernie pomiędzy poszczególne gałęzie przemysłu. Przy pewnym nawet zmniejszeniu produkcji np. przemysłu lekkiego (ale lepszym asortymentowym dostosowaniu się do potrzeb), znacznie wyższe od średniej wskaźniki wzrostu założono dla przemysłu elektrotechnicznego (o 13,7 proc.), maszynowego i konstrukcji metalowych (o 11,7 proc.), środków transportu (o 11 proc.), metalowego (o 8,6 proc.) i chemicznego (o 9,5 proc.). Produkcja przemysłu energ-

tycznego zwiększy się o 8,5 proc.

W rezultacie tak ustalonych wskaźników wzrostu produkcja środków wytwarzania powiększy się o 6,6 proc., a produkcja przedmiotów spożycia — o 2,6 proc.

A teraz kilka liczb dotyczących poziomu produkcji niektórych podstawowych surowców i wyrobów. Produkcja węgla kamiennego wyniesie 111 mln. ton, węgla brunatnego — ponad 14 mln. ton, gazu ziemnego 918 mln. m sześć. energii elektrycznej ok. 37,5 mld. kWh, stali — ok. 8 mln. ton, cementu — ponad 8,2 mln. ton, kwasu siarkowego — ponad 900 tys. ton, nawozów azotowych — 364 tys. ton, a fosforowych — 285 tys. ton.

Warto podkreślić, że w przemyśle maszynowym bardzo znacznie wzrosła produkcja silników okrętowych, maszyn i urządzeń dla różnych branż przemysłowych i rolnictwa, a z produktów rynkowych — telewizorów, skuterów, motorów, lodówek. Zmniejszy się natomiast produkcja radio odbiorników, rowerów i maszyn do szycia, gdyż popyt na te wyroby także jest niższy.

Produkcja globalna przemysłu będzie o ok. 3 mld. zł wyższa niż przewidywał plan 5-letni na 1963 rok.

W rolnictwie natomiast, biorąc pod uwagę wytworzoną sytuację szacuje się, że produkcja zwierzęca ukształtuje się na poziomie 98 proc. w stosunku do tego roku, produkcja roślinna zaś zwiększy się o 11,6 proc.

Dochód narodowy wzrośnie o 5,2 proc.

Przy założonym tempie wzrostu produkcji i usług oraz zadaniach obniżenia kosztów własnych produkcji — wytworzony dochód narodowy wyniesie 446 mld. zł i wzrośnie o 5,2 proc. w stosunku do br.

Na inwestycje przeznaczymy w przyszłym roku 125,6 mld. zł. Z tej sumy ok. 103,3 mld. zł — to nakłady limitowane w gospodarce społecznej. Udział inwestycji produkcyjnych wyniesie 70,9 proc. Oznacza to wzrost o 10,4 proc. w porównaniu z nakładami w tym roku. Najwięcej wzrosną nakłady w rolnictwie — aż o 22,8 proc. Projekt planu inwestycyjnego zakłada dalszą koncentrację nakładów na najważniejszych podstawowych obiektach. Odda się m. in. do eksploatacji jednostki prądotwórczej o mocy 1200 MW, sześć nowych poziomów w kopalniach węgla, ukończy się budowę rurociągu naftowego z ZSRR, zakończony zostanie pierwszy etap budowy toruńskich zakładów włókien sztucznych, w których produkowana będzie elana, uru-

chomi się oddział kwasu siarkowego w Tarnobrzegu, kontynuowana będzie budowa wielu obiektów w hutnictwie żelaza i stali, w przemyśle metali nieżelaznych.

W dalszym ciągu swego wystąpienia Stefan Jedrychowski podał m. in., że:

- ▶ nastąpi wzrost spożycia średnio o 3,8 proc.;
- ▶ osobowy fundusz płac wzrośnie o 4,4 proc.;
- ▶ średnie płace nominalne podniosą się o 2,1 proc.;
- ▶ zatrudnienie w gospodarce społecznej zwiększy się o 2,2 proc.;
- ▶ zwłaszcza utrzymanie tego ostatniego wskaźnika jest sprawą bardzo ważną. Wzrost produkcji musi być przede wszystkim uskiwiany poprzez wzrost wydajności, będący następstwem postępu technicznego. Na sprawy techniki należy w przyszłym roku zwrócić o wiele większą uwagę niż dotychczas.

Ile i na co w projekcie budżetu 1963 r.

Przechodząc do omówienia budżetu państwa, referent podał, że projekt budżetu na przyszły rok zamkłada się po stronie dochodu kwota 263,6 mld. zł, a po stronie wydatków — kwota 260,4 mld. zł. Oznacza to wzrost dochodów o 2,5 proc. i o tyle samo wydatków. Z ogólnej sumy planowanych wydatków ok. 54 proc. przypada na finansowanie przedsiębiorstw i jednostek gospodarki społecznej. Największą pozycję stanowią tu oczywiście inwestycje.

A oto kilka pozycji z zarnie rzonych wydatków państwa. Nieinwestycyjne wydatki na rolnictwo wyniosą 6,1 mld. zł oraz 4 mld. zł — na fundusz rozwoju rolnictwa. 3,8 mld. zł obejmą dopłaty do deficytowych usług dla ludności, 4 mld. zł — na utrzymanie i kapitalne remonty urządzeń komunalnych, 3,3 mld. zł — na utrzymanie dróg publicznych.

Jednym z podstawowych zadań budżetu państwa jest finansowanie potrzeb w zakresie urządzeń socjalno-kulturalnych. W tej dziedzinie nastąpi wzrost o 3,5 mld. zł. Oświata, nauka, szkolnictwo wyższe oraz kultura pochłonie 26,2 mld. zł (wzrost o 6,7 proc.), a ochrona zdrowia, opieka społeczna i kultura fizyczna — 19,2 mld. zł. Warto przytoczyć, że w 1963 roku planuje się wzrost liczby łóżek szpitalnych o 3,6 proc.

Wydatki na ubezpieczenia społeczne wyniosą 27 mld. zł. Tu podstawową pozycją są renty. Natomiast zanotujemy stabilizację wydatków na administrację państwową.

Jak podkreślił Stefan Jedrychowski pełne wykonanie i przekroczenie zadań eksportowych, zwiększenie produkcji na rynek, otoczenie szczególnej opieką rolnictwa, utrzymanie się w limitach zatrudnienia i płac, obniżenie kosztów produkcji, lepszy postęp techniczny, dobra realizacja inwestycji — oto w największym skrócie program działania od realizacji którego będzie zależało jaki w rzeczywistości będzie stan naszej gospodarki w 1963 r. (PAP)

Surowe kary PZPN prowadzi energiczną walkę o porządek i dyscyplinę

Władze Polskiego Związku Piłki Nożnej — Okręgu Poznańskiego — bardzo energicznie przystąpiły do zaprowadzenia ładu i porządku podczas rozgrywek piłkarskich na boiskach oraz do wychowywania zawodników.

Częstym zjawiskiem podczas ostatniego sezonu były wypadki nie stawiania się drużyn do rozgrywek mistrzowskich. Stosownie postulowali działacze poznańscy, by kluby które nie stac na systematyczne uczestnictwo w rozgrywkach nie zgłaszały się do zawodów. Uniknie się dzięki temu chaosu, w organizacji mistrzostw oraz spaceniu sensu walki. Będziemy „zwycięstwami” walkowerami nie stwarzają podstawy do oceny wartości drużyn. Miernikiem mogą być tylko punkty zdobyte na zielonej murawie.

Dlatego też Wydział Gier i Dyscypliny postanowił, niezależnie od skreślenia z listy drużyn które trzykrotnie opuściły mecz, zobowiązać je do świadczeń finansowych na rzecz przeciwników.

20 stycznia 1963 r. odbędzie się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Okręgu Poznańskiego.

W poczet członków PZPN przyjęto Młodzieżowy Klub Sportowy Zawisza w Krotoszynie. Skreślono natomiast KS Blask w Poznaniu.

Jak wynika z kolejnego komunikatu władz okręgowych kary nałożono (łącznie z podokreśłami) na 36 piłkarzy.

Zawodnicy KS Olimpii Koło, po przywróceniu im praw piłkarskich, mogą znowu rozgrywać

Plenarna sesja Rady WF

W Warszawie odbyła się w czwartek plenarna sesja Rady Wychowania Fizycznego.

W czasie obrad najwięcej uwagi poświęcono omówieniu wyników przeprowadzonego w blisko 50 szkołach eksperymentu, który miał na celu wykazanie, jaki wymiar godzin obowiązkowego wychowania fizycznego jest najbardziej korzystny dla ogólnego rozwoju młodzieży.

Biorąc pod uwagę wyniki badań oraz głosy w dyskusji, Rada Wychowania Fizycznego uchwaliła następujące wnioski.

Trzeba zwiększyć wymiar godzin na kontrolowane formy ruchu dzieci i klas młodszych;

— poświęcić szczególnie dużo uwagi wychowaniu fizycznemu dziewcząt;

— zapewnić młodzieży lepsze warunki do uprawiania ćwiczeń fizycznych w czasie wakacji.

Członkowie rady doszli także do wniosku, że należy zmienić regulamin zdobywania państwowej i młodzieżowej Oznaki Sprawności Fizycznej, dotychczasowy bowiem obowiązujący tryb postępowania w tej sprawie nie zdał egzaminu. (PAP)

Nie nową ale cenną praktyką obecnych zebrań jest rozliczanie się organizacji z realizacją wniosków i uchwał podjętych w minionych miesiącach. Dążenie OOP i POP do konsekwentnego wcielania w życie swych postanowień jest ważnym czynnikiem oddziaływania partii na całokształt życia w naszym województwie.

Dalej sekretarz KW mówił o problemach, które winny wyśwajać się na czoło dyskusji i podejmowanych uchwał. Należą do nich sprawy porządkowania gospodarki zakładów, a w szczególności gospodarki materiałowej, nadmiernych zapasów półfabrykatów, nierówności produkcji, oddziaływania postępu technicznego na wzrost wydajności pracy itp.

Wobec stale rosnących zadań, stawianych Partii — niezwykle ważną jest sprawa wyboru nowych władz OOP i POP, do których powinni wejść ludzie cieszący się autorytetem i zaufaniem środowiska, reprezentujący wysoką ideowość i umiejący krytycznie ocenić pracę własną i całej organizacji. (zm)

spotkania, podobnie jak KS Stomil w Poznaniu.

Do 31 maja 1963 r. zamknięte zostało boisko KS Górnik Turcowa. Turek za brak porządku, chuligańskie wybryki zawodników oraz nieudzielenie ochrony sądzemu na zawodach w dniu 21 października. br. (p)

Co mówią w kaliskich kołach sportowych

KS Gwardia w Kaliszu ma w najbliższym czasie utworzyć sekcję bokserską, na czele której jako kierownik stanie prawdopodobnie znany działacz Antoni Szymański, a jako trener wielokrotny nasz reprezentant i mistrz Polski Tadeusz Grzelak.

Terytorium miasta Kalisza, decyzyją Prezydium WRN, zostało znacznie powiększone. Do rejonu miasta włączono również teren Nędzerczowa z przepływającą rzeką. Ma tu powstać sztuczne jezioro oraz ośrodek sportów wodnych. Rozpoczęcie prac zaprojektowano na rok przyszły.

Kolarstwo w Kaliszu, które dysponuje torem, nie wykazuje żadnej aktywności. Kalisia, rozwijała swoją sekcję, Włókniarz również nie ma się czym pochwalić. Miejscowi działacze uważają, że najlepszym rozwiązaniem byłoby założenie jedynosekcyjnego klubu, który by poświęcił się wyłącznie uprawianiu tej dyscypliny. Amatorów kolarstwa w Kaliszu jest wielu. Kalisia pragnie oddać posiadany sprzęt przyszłym organizatorom wyścigów torowych.

Kalisz przez wiele lat był ruchliwym ośrodkiem wioślarskim. Ma tu swoją siedzibę jedna i najstarszych w Polsce organizacji wioślarskich — Kaliskie Towarzystwo Wioślarskie. Swego czasu miała sekcję wioślarską Kalisia. Po jej likwidacji pozostał jeszcze sprzęt, który oddano do dyspozycji. Posnani, będącej z Kalisza w jednej Federacji ZS Start. Posnania nie bardzo wykorzystują jednak ten sprzęt...

W obszernej hali po PKS-ach, oddanej na cele sportowe, odbędzie się w sobotę 8. bm. atrakcyjne spotkanie międzypaństwowe w boksie pomiędzy Polską II i Węgrami. (p)

dla **Każdego...**

● Najsilniejszą sekcję amatorską posiada Śląsk Wrocław. Obok kilku zaawansowanych zawodników z Romaną Babirską, wychowanką Ośrodka Poznańskiego, jest wiele młodych dziewcząt.

● W Warszawie, jeżeli wszystko pójdzie pomyślnie, powstanie w przyszłym roku drugie sztuczne lodowisko. Nowy obiekt ma powstać przy Elektrociepłowni na Żeraniu.

● Młodzi kolarze stołeczni, którzy przygotowują się do startu w corocznym Małym Wyścigu Pokoju, już rozpoczęli zaprawę pod kierownictwem wielokrotnego naszego reprezentanta Stanisława Królaka. A może by i w Poznaniu zajął się ktoś przygotowaniem najmłodszych?

● Najbliższe międzypaństwowe bokserskie spotkanie Polska — Węgry będzie 118 meczem międzypaństwowym naszej reprezentacji. Z rozgrywek tych nastąpi jedna z wygranych zwycięsko raz.

● Polska reprezentacja piłkarska rozegrała w tym roku 8 spotkań, z których pięć przegrała, trzy wygrała. Wygramyśmy z Francją i Marokiem po 3:1, z Belgią 2:0. Pozostałe spotkania przegramy, z Węgrami i dwukrotnie z Irlandią po 0:2, z Bułgarią i Czechosłowacją po 1:2. Stosunek bramek w tegorocznym bilansie wynosi 10:12.

Dwudniowy turniej szachistów w Swarzędzu

Około 30 szachistów powiatu poznańskiego walczyć będzie w Swarzędzu, w dwudniowym turnieju indywidualnym.

Początek gier, które odbywać się będą systemem pucharowym, w sobotę o godz. 11 w sali KS Unia przy ul. Strzeleckiej 12, a w niedzielę o godz. 11. (x)

Cel: dalszy wzrost aktywności organizacji partyjnych

Wywiad sekretarza KW PZPR J. Olzaka przed mikrofonem PR

Trwająca od września kampania sprawozdawczo-wyborcza oddziałowych i podstawowych organizacji partyjnych PZPR — była 29 ubm. przedmiotem rozmowy przed mikrofonem Polskiego Radia. Na pytania odpowiadał sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR Jan Olzak. Oceniając na wstępie przebieg dotychczasowych zebrań, powiedział on, iż kampania przebiega sprawnie i wpłynęła na dalsze umocnienie partii w naszym województwie, tak pod względem organizacyjnym jak i dyscypliny partyjnej.

Na pytanie: jakie wymagania stawiane są organizacjom partyjnym i co jest głównym celem zebrań wyborczych — sekretarz KW powiedział m. in.:

— Celem kampanii jest głównie rzetelna, wnikliwa ocena tego — co podstawowe organizacje partyjne dotychczas dokonały. Nadto powinny one znaleźć odpowiedź na pytanie: co i jak robić, aby wzrastała kierownicza rola partii, aby pogłębiała się i rozszerzała aktywność mas w toku wykonywania zadań trzeciego roku planu 5-

Jan Olzak zaakcentował, że dążeniem tym powinno towarzyszyć rozwijanie zasad centralizmu demokratycznego, konsekwentna walka z przejawami tłumienia krytyki, z przejawami partykularyzmu, dygnitarstwa i kumoterstwa.

Z dotychczasowego przebiegu zebrań można wnioskować, że organizacje partyjne dokonały dalszych poważnych zmian w stylu i treści swej pracy. Można by podać setki przykładów, gdzie partyjne zebrań wyborcze nie unikają uogólnień z zakresu dobrych doświadczeń, bezkompromisowo rozprawiły się ze złymi zjawiskami i wysuwały wiele wniosków mających na celu usprawnienie działalności przedsiębiorstw.

letniego. Chodzi o to, aby zarówno zebrania sprawozdawczo-wyborcze jak i poprzedzające je prace przygotowawcze, stały się bodźcem w rozwijaniu aktywności i samodzielności organizacji partyjnych, w poszukiwaniu dalszej poprawy stylu i treści pracy oraz w doskonaleniu umiejętności włączania się z najszerszymi masami i przewodzenia im w budownictwie socjalizmu. Wyborcy do władz POP winny sprzyjać rozwijaniu demokracji wewnątrzpartyjnej, stać się szkołą przestrzegania w praktyce zasad zawartych w statucie PZPR.

Jutro rozdanie nagród

Teżniom szkół podstawowych, którzy otrzymali zawiadomienia o wylosowaniu nagród za rozwiązanie rebusu i krzyżówki, zamieszczonych w „Głosie” przypominamy, że jutro, w niedzielę 2 grudnia br., odbędzie się uroczystość wręczenia nagród.

Zapraszamy więc jeszcze raz do sali Wojewódzkiej Przychodni Specjalistycznej w Poznaniu, ul. Słowackiego 18, IV piętro. Początek imprezy, w której zapowiedział swój udział konsultant Światowej Organizacji Zdrowia dr. Helge Berggren ze Sztokholmu — o godz. 11.

W części artystycznej wystąpią dziecięce i młodzieżowe zespoły amatorskie.

Z kroniki sądowej

Trzyletnia „konspiracja”

W latach 1956-1957 sklep obuwni czy (MHD — Piła), którego kierownikiem był Franciszek Kotlenga, należał do najgorszych placówek handlowych.

Kotlenga lekceważył swoje podstawowe obowiązki służbowe. I tak np. dokumentacja sklepowa była prowadzona chaotycznie. Na zapleczu natomiast stale odbywały się pijatyki, w których brał udział kierownik i jego znajomi. Wszyscy byli zaprzysięgłymi zwolennikami Bachusa. W sierpniu 1957 r. zawiątała do sklepu komisja inwentaryzacyjna. Kiedy już można było zorientować, że inwentaryzatorzy wyliczą wysoki niedobór, Kotlenga uciekł. Przez 3 lata jeździł po całym kraju i ukrywał się. Dopiero we wrześniu 1960 r. wpadł w ręce MO.

Ostatnio przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu odbył się proces Kotlengi. Trybunał ustalił, że nieuczciwy kierownik przywłaszczył sobie ok. 40 tys. zł, a wskutek nie dopełnienia obowiązków spowodował manko w wysokości 287 tys. zł. Kara — 6 lat więzienia, 48 tys. zł grzywny oraz utrata publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat 2. (ak)

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Janusz Marciszewski

SŁOMIANY ZAPAL

„Obywatele - nie jakać się“

Poznaniacy na Kongresie

Eksport i zaopatrzenie

Nie wiem, czy redaktorzy „Polityki” tak zaagitowali naszych rodaków za naukę języków, czy zdecydowali się na praktyczne. Pewnie i działalność przedsiębiorstw turystycznych nie pozostała bez wpływu na to zjawisko. Dość, że w ostatnich latach zapanowała wśród dorosłych pożyteczna moda na naukę języków obcych. W przededniu zapłonu Tłumu przyszłych lingwistów atakują biura „Wspólnej Sprawy”, Klubu Książki i Prasy, TPRP-u, Metodystów i innych instytucji, które prowadzą językową edukację. Na kursy organizowane przez zakłady pracy masowo zgłaszają się słuchacze. Łaknących nauki trzeba dzielić na grupy, ponieważ sale nie mieszczą wszystkich kursantów.

Ale po kilku pierwszych lekcjach — przerzedzają się szeregi. Koło półroczna na zajęciach przetrzymuje już tylko po kilku słuchaczach. Absolwentami I roku nauki zostają nieliczni. Czteroletni kurs kończą pojedyncze osoby.

Nowy film o Afryce

„Prawo podłości”, to pełnometrażowy film dokumentalny zrealizowany w Związku Radzieckim. Reżyser Aleksander Miedwiedkin, wraz z grupą operatorów spędził miesiąc w Mali, Ghanie, Gwinei i Somalii. Ponadto przejechał 130 tys. metrów taśmy filmowej znajdując się w archiwach Moskwy, Pragi, Berlina, wybierając najciekawsze materiały. W ten sposób powstał film obrazujący historię walki na Czarnym Lądzie począwszy od lat dwudziestych do naszych dni. Film tematykuje wszelkie formy kolonializmu i rasizmu. 1 grudnia, w Dniu Afryki wejście na ekrany kin moskiewskich. Warto dodać, że jest to najbardziej aktualny i najbardziej obciążony w kinematografii światowej film dokumentalny o Czarnym Lądzie. (API)

ZA GRANICĄ O POLSCE

KŁAMSTWA BONN
„THE NEW REPUBLIC”, Washington. — Tygodnik amerykański, atakując stanowisko Adenauera w stosunku do Polski podłuska: „Podstawowa słabością adenauerskiej polityki zagranicznej jest jej sztywność i brak elastyczności nawet wówczas, gdy wymagają tego interesy samych Niemiec lub państwa atlantyckiego w całości. Typowym przykładem tej słabości jest utrzymywanie roszczeń wobec dawnych prowincji wschodnich Niemiec... Kulturowe się przy tym mit, że poza granicą na Odrze i Nysie nadal mieszka milion a może nawet dwa miliony Niemców. A jest to wirtuozna kłamstwo. Czyż rząd federalny zamierza podtrzymać swe roszczenia przy pomocy systematycznego fałszowania faktów?”

IM WCZEŚNIEJ, TYM LEPIEJ
„MAGNUM”, Bonn. — W czasopiśmie zachodniemieckim, poświęconym zagadnieniom tak zwanego Wielkiego Wschodu Niemiec, znajdujemy następujące rozważania Hansa Gerlacha po jego niedawnym pobycie w naszym kraju: „Z punktu widzenia praktyki politycznej trzeba zrozumieć jedno: bez umiania granicy na Odrze i Nysie nie zajdziemy daleko, a w każdym wypadku do normalizacji stosunków, nie mówiąc już o pojednaniu z Polską. Dziś uznaje granicę i to właśnie przez Republikę Federalną — jest sprawą decydującą dla stosunku Polaków do Niemiec i Niemców. Uznanie granicy mogłoby być wydarzeniem w stosunkach między obu narodami, w wyniku którego Odrę i Nysę stałyby się nie tylko wspomnieniem historycznym. Im wcześniej to nastąpi, tym lepiej...”

DRUGI GEST JANA XXIII
„AVANTI”, Rzym. — Obecność papieża Jana XXIII na nabożeństwie polskim w Rzymie, dzieńnik włoski tak komentuje: „W politycznych kołach Rzymu przypisyuje się szczególne znaczenie wizycie, jaką papież złożył w kościele Polaków w Rzymie. Kościół wiąże wizytę tę z polemiką, która w początku Soboru rozwijała się między Watykanem a Rzymem w sprawie zajęcia przez stolicę apostołską stanowiska przyznającego uznaniu granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie”.

ROLA GDAŃSKA
„CZERWONY SZTANDAR”, Wiedeń. — Dziennik wiedeński, omawiając wzrastającą rolę Gdańska w życiu Polski i całego świata, pisze: „Gdańsk odgrywa niebagatelną rolę w polskiej gospodarce... Stocz

pracą, nadmiarem obowiązków, zmęczeniem. Na pewno niejednokrotnie są to prawdziwe przyczyny. Ale ileż to razy przez lenistwo opuszczamy kolejne godziny lekcji. Później trudno nadrobić zaległości i z powrotem wejść w nurt nauki. Rzucamy więc kursy.

Przez ostatnie 2 lata przerwało językową edukację blisko 26 tys. słuchaczy, rozpadło się 650 kursów. Najwięcej odpadło uczestników lektoratów języka niemieckiego — 33 proc., i francuskiego — 31 proc. Na angielskim i rosyjskim odswież sięgali ponad 22 proc. uczniów.

Być może zapal słuchaczy ostudzą niekiedy monotonne lekcje, nie najlepszy wykładowy, trudności w zdobyciu podręczników i słowników. Jednak poziom nauczania języków obcych poprawia się z roku na rok.

Nauka języków jest sprawą osobistą. Ale bardzo często zakłady pracy częściowo pokrywają koszty edukacji swoich pracowników, a nieraz całkowicie finansują kursy. Gdy się zaangażowało wykładów, trzeba im płacić bez względu na to, czy słuchacze przychodzą na lekcje czy nie. Wydaje się więc, że słuchacze, którzy porzucili naukę z nieusprawiedliwionych powodów powinni płacić za cały kurs, aż do przerwy wakacyjnej. Bo z jakiej racji zakład ma łożyć pieniądze na tych, którzy uczyć się nie chcą.

Niektórzy organizatorzy kursów żądają od słuchaczy uiszczenia pełnej opłaty za cały rok z góry. Można też pobrać od kursantów odpowiedzialne zobowiązanie i później potrącać należność z poborów. Zapewne z pieniędzmi będą się ludzie więcej liczyć...

A swoją drogą znajomość języków jest u nas nie zawsze właściwie oceniana. Jak wiadomo niektóre instytucje płacą pracownikom dodatki do pensji za biegłe władanie obcymi językami (umiejętności sprawdzają państwowe komisje egzaminacyjne). Premia za pierwszy obcy język jest najwyższa, a za następne niższa. To nie zachęca pracowników do dalszej nauki.

Może więc inny podział puli premiowej za znajomość języków obcych będzie taką zachętą? Warto się nad tym zastanowić.

G. B. K. S.

Są bardzo ruchliwi i czynni w wielu — pracujących równolegle do obrad plenarnych — komisjach problemowych. Na przykład delegaci poznańskich metalowców: przewodniczący Zarządu Okręgu ZZM — Zdzisław Przewoźny oraz przewodniczący rady robotniczej Cegielskiego — Zbigniew Kruszyński pracują w komisji ekonomicznej Kongresu. Reprezentant związków przemysłu rolnospożywczego Wielkopolski — Jan Klawitter z Cukrowni „Gnieźno” oraz reprezentant związków z rad narodowych — Edward Przybylski z Przedsiębiorstwa WRN w Poznaniu wybrani zostali do komisji wniosków i uchwał. Delegat związków przemysłu skózanego — Jan Radomski z Garbarni w Gnieźnie pracuje w komisji statutowej Kongresu a delegat budowlanych, przewodniczący Zarządu Okręgu ZZPB — Stanisław Ochocki w komisji ochrony pracy itd., itp.

Poznaniacy mają także swego przedstawiciela zasiadającego w prezydium Kongresu. Jest nim Zygmunt Nowak, lokarz, pełniący aktualnie funkcję sekretarza rady zakładowej w HCP.

Ponieważ delegaci nie siedzą na sali obrad województwami lecz ogólnokrajowymi grupami branżowymi, mają okazję do zawierania znajomości i wymiany doświadczeń. W kuluarach trudno się wprost było przedrzeć do obłożonego przez racjonalizatorów przewodniczącego najlepszego w kraju klubu techniki i racjonalizacji — Stanisława Zwierzchowskiego z HCP, by w imieniu Czytelników „Głosu” pogratulować mu zaproszenia do Belwederu i Oficerskiego Krzyża.

Żywe dyskusje prowadzi także delegaci poznańskich budowlanych, wśród których rej wodzi Bronisław Kusza z PPB nr 4. Chodzi naturalnie o problem taniego budownictwa mieszkaniowego, w którym ostatnio celują gdańszczanie. Poznaniacy opracowali więc cały „strategiczny plan”. I choć dyr. Kusza twierdzi, że bez silnego zaplecza trudno będzie budownictwu z Gdańskiem współzawodniczyć, to jednak... O zaplecze decydują przecież ludzie, którzy mogą ten postulat w Poznaniu spełnić.

Obrady z Kongresu koncentrują się wyraźnie na problemach gospodarczych kraju. Związkowcy zdają sobie bowiem doskonale sprawę z tego, że realizacja setek postulatów ludzi pracy wysuwanych w czasie przedkongresowej dyskusji, możliwa będzie tylko pod warunkiem dalszego szybkiego wzrostu dochodu narodowego. A do dochodu należy do techniki, wydajności, kosztów wytwarzania. (pch)

— Jest, ale śpi.
— Spi także w niedzielę. Po drodze mijamy przechadzające się grupki chłopów i dziewcząt. Parę urwisów w wieku szkolnym kryją się za drzewem przydrożnym, pali papierosa.

— Tak, tu nie ma ani świetlicy, ani klubu, ani żadnego lokalu, w którym mogłaby młodzież się spotkać i porozmawiać. Zaglądam do gospody — przy jednym stole młodzieńcy ciągną wino, przy drugim — piwo. Sam lokal przypomina spelunkę z epoki kamienia łupanego. W barze ten sam obrazek.

Jedźmy dalej.

Sulecin — duża wieś w południowej części powiatu średzkiego. Babcie spieszą do kościoła na niedzielny odpoczynek. Zatrzymujemy się przy świetlicy. Ogłdam jej wnętrze przez wybite okno. Rupieciarnia. Za tym barakiem dzwigającym jak na urągowsko, dużą tablicę z dumnym napisem „Świetlica OSP”, chłopcy uganiają za piłką.

Bawić się tak będą do zmierzchu. A potem?

W Dobieszczyźnie z trudem odnajdujemy Wiejski Dom Kultury. — Dopiero w przyszłym roku będzie ukończony — informuje młody rolnik, pełniący przy tym obiekcie funkcję stróża. — Światło elektryczne otrzymamy prawdopodobnie w tym tygodniu.

— A co robi młodzież?
— Nic, jak pan widzi. Włóczy się po wsi.

— A co robi Koło ZMW?

Eksport jest nam potrzebny jak powietrze! Nie powinno się nikomu przeszkadzać w zdobywaniu dewiz dla skarbu państwa, lecz w miarę swoich sił pomagać... Czy dyrektor państwowego przedsiębiorstwa ma zatem prawo czynić prywatnemu wytwórcy wstępy przy zakupie surowca, niezbędnego do realizacji udokumentowanej umowy eksportowej?

Pan K. m w Poznaniu na Solaczu prywatny „zakład przemysłowy”, składający się z drewnianej budki, dwóch wielkich maszyn, obsługiwanych przez dwie siły najemne. W owej „fabryce” robi cudne rzeczy. Grempluje, czyli szarpie na welnianą watę, mikroskopijne często ścinki i zmiotki, powstałe w wytwórniach welnianej „ciężkiej” odzieży i watę tę w pięknych plastrach eksportuje do Mongolii.

Co Mongolowie z tą watą dalej robią? Nie wiemy. Może szyją z niej jurty, może kołdry? W każdym bądź razie za kupili u pana K. poprzez branżową Centralę Handlu Zagranicznego w roku ubiegłym 20 ton tej waty, a w tym roku już 30 ton i sędzić należy, iż w roku przyszłym będzie podobnie.

Będzie? Pan K., mający 72 lata, powiedział nam, że w przyszłym roku produkcji eksportowej już się nie podejmie. Dość ma kłopotów z eksportem tegorocznym.

Tegoroczną umowę eksportową podpisał 29 kwietnia. Ostatni kilogram waty miał dostarczyć 1 listopada. Aby się wywiązać z umowy, powinien otrzymywać przydziały surowca (owych ścinków i zmiotków, z którymi fabryki nie wiedzą co robić i podobno często spalają je w kotłowniach) sukcesywnie — co miesiąc. Tymczasem zadziałało tu — krytykowane już przez nas jako hamujące produkcję — „prawo” planowania kwartalnego: pan K. otrzymał zlecenie na zakup surowca opiewające dopiero na III i IV kwartał. „Fabryka” pana K. w maju, czerwcu i w lipcu szła więc na półobrotach, a w sierpniu rozpoczął się meczący szturm. Opóźnienia nie da się jednak (na wiekowanych maszynach) nadgonić. Ktoś będzie więc musiał zapłacić karę konwencjonalną. Chyba nie pan K.?

Inny jeszcze informator potwierdza to sami. Deszcze leje, zimno.

W polityce kulturalnej o siódmym dniu tygodnia zapominamy. Skądinąd wiadomo, że prawie wszystkie placówki kulturalne są w niedzielę zamknięte, a działalność zespołów najczęściej zawieszona. Kina objazdowe nie obsługują wielu miejscowości, gdyż przy złej pogodzie oszczędności zlikwidowano część etatów (przykład: powiat krotoszyński) i przy tej okazji — część aparatów wyświetlających filmy. Ale nie o to jeszcze tak bardzo chodzi, raczej o taką placówkę, która by pozwalała młodzieży interesującą, bez wódki i wina, spędzić niedzielne popołudnie we własnym gronie, może przy telewizji, przy herbacie, kawie, lemoniadzie lub owocu płynnym, przy potanćwce.

Są wioski, gdzie młodzież gromadzi się w pewnych domach, dyskutuje, opowiada, czasem pośpiewa i potańczy. To są jednak wyjątki. Ogólnie, w kilku tysiącach naszych wiosek do kucza niedzielna nuda.

A jeszcze gorzej w miasteczkach. Ciasnota mieszkaniowa nie pozwala na gromadzenie się w prywatnych izbach. W Kostrzynie młodzi ludzie cisną się do jedynej kawiarenki, a tych, którzy nie zdobyli stolika, czeka jedynie tułaczka po chodnikach. Takich miasteczek mamy kilkadziesiąt.

Dlatego pod adresem władz gromadzkich, miejskich i powiatowych, pod adresem różnych instytucji i przedsiębiorstw (także obarczonych odpowiedzialnością za kulturę wolnego czasu!) apel: ratujcie niedzielę!

JÓZEF PIEPRZYK

Lecz wróćmy jeszcze do owych zleceń na surowiec. Trzeba je przecież było „zrealizować”, to znaczy: jeździć szukać i sprowadzać surowiec do Poznania. Ale to szukanie bywa (tak!) upokarzające. „Uzbrojony” w dokumenty eksportowej produkcji, pan K. dociera do dużej fabryki odzieżowej; czeka na przyjęcie przez dyrektora, przedstawia mu sprawę, by w odpowiedzi usłyszeć odmowną decyzję.

Czy można się więc dziwić, że pan K. nie chce więcej „robić eksportu”? Nie chce, mimo iż — jak sam twierdzi — pod względem podatkowym eksport jest dla niego bardzo korzystny.

★

Z różnych stron docierają do nas sygnały o tym, że zaopatrzenie w surowce prywatnego przemysłu i rzemiosła produkującego na eksport nie jest doskonałe. że wciąż jeszcze występują w tej dziedzinie przeszkody.

Boć zawsze w końcu surowiec się znajduje! Lecz kupić go nie łatwo. Trzeba wydatkować przed tym wiele energii na pokonanie biurokratycznych barier.

Dlaczego tak się dzieje? Czy to pomaga eksportowi?

PIOTR CHOJNACKI



Nie sposób krótko zapowiedzieć książkę tej miary co Stanisław Ossowski, „O osobliwościach nauk społecznych” (PWN, s. 327, c. 32 zł). Powiedzmy jedynie, że praca ta jest owocem wieloletnich refleksji i obserwacji znakomitego uczonego w toku pracy badawczej i nauczycielskiej na polu socjologii.

Aleksandra Jackowskiego, 98 tysięcy lat tradycji sztuki wspólczesnej (Wyd. Związkowe, s. 84, c. 18 zł) stanowi wyjątkowo wzięty przegląd kierunków sztuki z ich definicjami oraz sylwetkami reprezentatywnych twórców. Szeroką reprodukcję świetnie uzupełniają te ciekawe pozycje popularizatorskie.

Wspaniałe album „Millenium” obliczony jest zasadniczo na odbiorcę zagranicznego (tekst w języku angielskim). Dalej syntetyczna wiedza o naszej historii i kulturze ilustrowana wieloma reprodukcjami, także barwnymi, oraz zdjęciami. Przepiękny prezent dla cici z Chicago (Wyd. Polonia Publishing House, c. 150 złotych).

Pracownicy poszukiwani

Szansę ekonomistę do spraw zatrudnienia angażuje zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Hydrobudowa 9” — Pomań, Świętosławska 12. Warunki do omówienia. K11519

Inżyniera budowlanego na stanowisko głównego inżyniera, kierownika robót instalacji elektrycznych z uprawnieniami, inżyniera lub technika z długoletnią praktyką w budownictwie ogólnym na stanowisko kierownika Działu Przygotowania Produkcji, ekonomistę na stanowisko kierownika Sekcji Planowania, inżynierów lub techników na stanowiska kierowników budów, 2 księgowych oraz rzemieślników budowlanych wszelkich specjalności i robotników budowlanych zatrudni zaraz Paskie Przedsiębiorstwo Budownictwa, Zary, ul. Górnośląska 17, tel. 608. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje codziennie Dział Zatrudnienia. Dla pracowników umysłowych zapewnia się mieszkania rodzinne. Hotel Robotniczy i stołówka zapewnione. Dla rzemieślników posiadamy możliwość przydziału mieszkań w III kwartale 1963 r. K11521

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 przyjmie zaraz do pracy na budowach miejscowych murarzy, tynkarzy, cieśli, elektryków, stolarzy, malarzy, parkieciarzy, szklarzy, robotników oraz kandydatów w wieku powyżej 18 lat do przyuczenia w zawód malarza i parkieciarza. Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Placy — Poznań, ul. Powstańców Wielkopolskich nr 2. K11552

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Krotoszynie — zatrudni z dniem 1 stycznia 1963 r. a) technika drogowego, b) inżyniera, wzgl. technika urządzeń sanitarnych. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dyrekcji Przedsiębiorstwa, Krotoszyń, ul. Piastowska 36, tel. 457. K11553

Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26 — zatrudni inżynierów do Działu Produkcji i Działu Przygotowania Produkcji, inżynierów, majstrów i techników budowlanych do pracy w terenie. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. K11580

Traktorystę przyjmie zaraz Kółko Rolnicze w Puszczykowie. Zgłoszenia telefoniczne Puszczykowo 241 (Prezes). 24766g

Księgowego - kosztowca branży metalowej — przyjmie Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszki 57. K11589

Budowlana Spółdzielnia Pracy w Nowym Tomysku, ul. Armii Czerwonej 15, tel. 681 — poszukuje z dniem 1 stycznia 1963 r.: inżyniera lub technika z uprawnieniami i praktyką w budownictwie ogólnym i drobnym; inżyniera lub technika - elektryka. Zgłoszenia na piśmie z podaniem przebiegu pracy, prosimy przelać pod naszym adresem. K11563

Praca

Pilnie poszukuję pomocy do dziecka, z referencjami. Zgłoszenia: Poznań, ul. Dojazd 6 m. 28. 24701g

Gospośnią samodzielną, dochodzącą, na bardzo dobrych warunkach, potrzebuję. Informacje telefon 24-52, wzgl. oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, tel. 24803g.

Siłownia przyjmie zaraz. Dr. Krawczyński — Siłownia, Kossaka 1. 24689g

Recepta ucieciwa przyjmie prace na kilka godzin dziennie do 2-3 osób — specjalność gotowanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, tel. 24692g.

Pomoc do dzieci potrzebna. Mańkowsky, Sciegiennego 124 (od Grunwaldzkiej). 24693g

Ucznia lat 16 przyjmie. Warsztat Tokarsko-Mechaniczny, Poznań, Głogowska 362. 24718g

Potrzebna dochodząca po moc domowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, tel. 24739g.

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 3a, parter. 23118g

Student Politechniki, udzieli korepetycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, tel. 24734g.

Kupno

Kupię okazynie futro damskie (nowe) — tel. 715-41. 24726g



Spółdzielnia Pracy „Techniczna Obsługa Produkcji” W POZNANIU

ul. 27 Grudnia 19, tel. 522-30 wzgl. 89-56

przyjmuje zlecenia na wykonywanie w 1963 r.

następujących specjalistycznych

usług inżyniersko-technicznych:

I. W ramach Pracowni Konstrukcyjno-Technologicznej

— opracowanie dokumentacji konstrukcyjno-technologicznych na oprzyrządowanie produkcji; — opracowanie dokumentacji konstrukcyjnych i technologicznych na wyroby przemysłowe (branża metalowa i szklana); — opracowanie dokumentacji paszportyzacyjnej na maszyny oraz koncesyjnej na urządzenia dźwigowe, zbiorniki ciśnieniowe i kotły parowe; — dokumentację na modernizację części mechanicznych suszarni do drewna; — instrukcje obsługi maszyn i innych urządzeń mechanicznych.

II. W ramach Pracowni Elektryczno-Energetycznej

— pomiary kontrolne okresowe i rozruchowe instalacji i urządzeń elektrycznych; — prace regulacyjne przyrządów i zabezpieczeń w elektrycznych sieciach przemysłowych.

III. W ramach Pracowni Ciepłno-Energetycznej

— pomiary eksploatacyjne urządzeń kotłowych, maszyn parowych, sprężarek i wentylatorów, z opracowaniem bilansów i schematów energetycznych; — konserwacja, regulacja i naprawa aparatury pomiarowo-kontrolnej jak: przepływomierze, analizatory spalin, wskaźniki, rejestratory i regulatory temperatury, termostaty laboratoryjne, wilgociomierze p-hametry i inne; — chemiczne czyszczenie kotłów parowych i innych urządzeń grzewczych; — laboratoryjne badanie wód kotłowych, blach kotłowych i kamieni kotłowych; — spawanie kotłów parowych.

IV. W ramach Zakładu Naprawy Wag przy ul. Głogowskiej 61 tel. 657-61

— naprawa, montaż i regulacja oraz konserwacja wszelkich typów wag, z przygotowaniem ich do legalizacji.

Terminy wykonywania w/w usług ustalamy po otrzymaniu pisemnych zleceń.

ZARZĄD

K11422

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię okna inspektowe w dobrym stanie oraz kompresorek do pompowania opon. Jan Woźny, Szkółka drzew owocowych, Piatkowo - Poznań 13, ul. Szkolna 4. 24744g

Kupię kasety fotograficzne 10x15 oraz kasety do filmu związanego 8x9. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, tel. 24759g

Sprzedaż

Komplet matryc spinek do paszków przy zegarkach sprzedam. Garbary 46 m. 2. 24547g

Siatki ogrodzeniowe, rury piecowe, rynnny, bezcenne. Dzierżynskiego 266. 24749g

Sprzedam 4 t buraków pastewnych. Umóitowo, Jeziora 9. 24765g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10. 24448g

Samochód „Octavia-Super”, stan bardzo dobry, przebieg 29.000 km sprzedam. Garbary 93/95, tel. 92-57. 24702g

Sprzedam akordeon nowy „Royal Standard” 120-basowy — 16 registr. Zagłona 11 m. 1 (Wino-grady). 24735g

Sprzedam samochód „Fiat” 1100. Poznań, ul. Grunwaldzka 390. 24713g

Magnetofon „Philips” 4-ścieżkowy z mikrofonem 20.000 sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, tel. 24758g.

Ekeenter nowoczesny 12 ton — balans 3 tony — sprzedam. Garbary 46 m. 2. 24723g

Lokale

Zamienię 2 pokoje z kuchnią samodzielną na pokój z kuchnią samodzielną. — Jezycze, Górczyzewskiego 4a m. 9. 24717g

Zamienię 2 duże pokoje z balkonem i centralnym ogrzewaniem przy ulicy Roosevelta na 2 lub 2½ małe, przynależnościami, możliwie nowym budownictwem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, tel. 24636g.

7.000,— zł zapłaci małżeństwo za pokój sublokatorski (rok). Gwarantujemy wyprowadzenia. — Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, tel. 24695g.

Oddam małżeństwu pokój sublokatorski pusty — u-meblowany — „Parcelo-Willa”, Czerwonej Armii 29. 24697g

Przyjmę panów na pokój. Gałzowa 5. 24710g

Poszukuję mieszkania z dozorstwem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, tel. 24763g.

Zamienię trzy pokoje, kuchnię, łazienkę, samodzielną na dwa pokoje w nowym budownictwie + pokój z przynależnościami, najchętniej Grunwaldzka 19, tel. 654-14 lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, tel. 24711g.

Zamienię pokój 13 m² z przynależnościami na podobny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, tel. 24770g.

Nieruchomości

Sprzedam okazynie młody sad 250 drzew — ca 5000 m² ziemi (3 działki) z pawilonem, uzbójnią, przy Poznaniu, dogodna komunikacja. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 24515g

Sprzedam parcelę 1025 m² lub połowę obok przystanku Ostroga. Lubeckiego 21, tel. 636-43. 24764g

Sprzedam parcelę zatwierdzoną pod zabudowę domu (blisko tramwaju). — Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, tel. 24721g.

Sprzedam działkę i domek gospodarczy (2 pokoje z kuchnią). Poznań 11, ul. Pawła Strzeleckiego 6 m. 1. Dojazd tramwajami nr 13, 14 oraz autobusami nr 58 i 51. 24705g

KURS KIEROWCÓW

dla amatorów na samochód i motocykl według nowego programu — otwiera się w dniu 3 grudnia 1962 roku o godzinie 17 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. T. Kościuszki nr 57, sala nr 9. Okres trwania kursu około dwóch miesięcy. Nauka jazdy odbywać się będzie na samochodach „Moskwicz” i „Warszawa”. K11557

HUTA IM. B. BIERUTA W CZĘSTOCHOWIE ul. Rejtana 6, tel. 19-71-5, wewn. 299

oferuje w sprzedaży wolnorynkowej

żużel granulowany

POLSUCHY ORAZ MOKRY Z PRZEZNACZENIEM DLA BUDOWNICTWA.

Wszelkie formalności związane z zakupem należy załatwiać w Dziale Zbytu.

Wysyłka nastąpi po dokonaniu przedpłaty do kasy Huty.

Z uwagi na czasowe zwolnienie żużla do sprzedaży wolnorynkowej Huta zastrzega sobie prawo do zerwania umowy na 2 tygodnie przed potwierdzonym terminem dostawy. K11530

GARAŻU

dla samochodu osobowego, najchętniej w okolicy Łazarza, poszukuje przedsiębiorstwo państwowe. Oferty prosimy składać do Biura Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19 dla nr K11542.

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE W POZNANIU

POSZUKUJE

GARAŻU

dla dwóch samochodów: „Warszawa” — osobowy i „Warszawa Pick-up” — furgon

Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla nr K11571.

Przetargi

Spółdzielnia Inwalidów Niewidomych „Szczotkarz”, Poznań, ul. Żeromskiego 9, ogłasza przetarg na mosiadzowanie ca 100 kg drobnych blaszanych elementów. Termin wykonania mosiadzowania II dekada grudnia 1962 r. Termin składania ofert do 5 grudnia 1962 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa uspołecznione i prywatne, przy czym zastrzega się prawo wyboru oferenta. Na kopercie należy zaznaczyć „Przetarg”. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 8 grudnia 1962 r. K11576

Zakład Konstrukcji Stalowych w Krakowie, ul. Wadowicka 36, ogłasza przetarg na wykonanie następujących urządzeń: 1) ramy stalowej do nadładu strun — 1 szt., 2) belki nośnej (trawers) — 5 szt., 3) zaworu sterującego — 4 szt., 4) przenośnika ślimakowego 3,3 mb — 2 szt., 5) wózka pod dozownik — 1 szt., 6) urządzenia do prostowania strun — 1 szt. Z dokumentacją techniczno-kosztorysową zapoznać się można w Dziale Inwestycji ZKS, III ptr., pokój 339, tel. 237-00, wewn. 352. Oferty należy składać w kopertach zamkniętych do dnia 12 grudnia br. Otwarcie kopert nastąpi komisyjnie w dniu 14. XII. 1962 r. o godz. 11. K11599

Sprzedam parcelę 4000 m² koło Poznania, ewentualnie podejmę się wybudowania domu mieszkalnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, tel. 24706g.

Garbuje, farbuję, uszlachetniam wszelkie skóry futerkowe. Łukasik, Poznań, Dworkowa 14, dojazd 9, 11, 15, 16 — kierunek Sołacz. 23175g

Zguby

Zginęła brązowa starsza jamniczka, proszę odpro-wadzić Skarbka 30 za wynagrodzeniem. 24874g

Różne

Posiadam gotówkę, samochód. Oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, tel. 24216g.

Matrymonialne

Panna, lat 26, pracująca, z mieszkaniem, pozna panna kulturalnego do lat 35. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, tel. 24712g.

Wdowa samotna, pracująca, zapozna wdowca z dziećmi, mieszkaniem do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, tel. 24741g.



Dnia 30 listopada 1962 zmarł w wieku lat 79, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najlepszy i najukochańszy ojciec, teść i dziadek, sp.

Franciszek Przychodniak

em. leśnik

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 3 grudnia o godz. 14.30 na cmentarzu parafialnym w Murowanej Goślinie.

W smutku pogrążona ŻONA I RODZINA Starczanowo — leśniczówka.

ks. prałata Juliana Wilkansa

zmarłego dnia 5 grudnia 1942 roku w Dachau. Odbędzie się za spókoj Jego duszy msza św. dnia 5. XII. br. o godz. 9 w kościele św. Marcina.

SIOSTRA

24369g

ks. Narcyza Putza

proboszcza par. św. Wojciecha

zameczonego w Dachau, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo we wtorek, dnia 4 grudnia br. o godz. 7.30 w kościele św. Wojciecha, o którym zawiadamia krewnych, przyjaciół i życzliwych pamięci Zmarłego

RODZINA

24780g

Dnia 30 listopada 1962 r. zmarł nasz wieloletni zasłużony pracownik

Jan Bąk

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 3 bm. o godzinie 10 w Pępowie, pow. Gostyń.

ZARZĄD, RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIA” W PĘPOWIE

Dnia 28 listopada 1962 r. zmarł

emerytowany redaktor

Stanisław Kunca

odznaczony Krzyżem Kawalerskim i Krzyżem Virtuti Militari

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 grudnia o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

K11598

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączący wszystkie działy: Sekretariat redakcji: 657-76, w godz. 8-17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21 (w. 13, 15, 21). Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielać placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. M-14

Pozostała ulica

Grudzień	Imieniny
I	Natalii, Marcina
sobota	Słońce: wsch.: g. 7.31 zach.: g. 15.39

Teatry

W WOJEWÓDZTWIE
KALISZ — „Tristan i Izolda”

Kina

CHODZIEŻ — Ceramika: „Gdy kobieta zostaje sama”, Noteć: nieczynne, CZARNKÓW — „Nafta”, „Historia żółtej ciemki”, GNIEZNO — Lech: „A lasy wieczne śpią”, Polonia: nieczynne, GOSTYN — nieczynne, JAROCIN — „Alibi nie wystarczy”, KALISZ — Kosmos: „Mieszkanie nr 8”, Stylowe: „Amerykanin w Parryżu”, Kępno — „Zebro Adama”, KOŁO — „Portret Jennie”, KONIN — Energetyk: nieczynne, Górniki: „Ostatnie akordy”, KOŚCIAN — nieczynne, KROTOSZYN — nieczynne, LESZNO — „Bestia”, „I ty zostaniesz Indianinem”, MIEŻDZICHÓD — nieczynne, NOWY TOMYŚL — „Nóż w wodzie”, OSTROWO — Roma: nieczynne, Słonec: nieczynne, OSTRESZÓW — „Jutro premiera”, PIA — Iskra: „Głos z tamtego świata”, „Tomiko Pahlch”, Millennium: nieczynne, PLESZEŃ — „Droga na zachód”, RAWICZ — „Spóźnieni przechodnie”, SŁUPCA — „Czarne perły”, ŚREM — „Ruda Julka”, „Bambi”, ŚRODA — nieczynne, SZAMOTUŁY — „Garsoniera”, TRZCIANKA — „Zuzanna i chłopcy”, TUREK — nieczynne, WĄGRÓWIEC — nieczynne, WOLSZTYN — „Perla”, WRZEŚNIA — „Tajemniczy rewolwer”, „Pinochio”.

Radio

SOBOTA

WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — „Rozmowy na tematy prawne”; 9 — Dla klas III i IV; 9.30 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR; 10.10 — Mówi Technika; 10.20 — Muzyka baletowa; 11 — Dla klas VIII; 11.30 — „Na wesoło”; 13 Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 14 — Zagadka literacka; 14.30 — Koncert utworów E. Griega; 15.25 — Mój program na antenie; 16.05 — Przegląd prasy młodzi; 16.30 — Z życia ZSR; 17.05 — Opera w przekroju; 18 — „Nasz Galup”; 18.20 — Korespondencja z zagranicy; 18.30 — Kurs jęz. franc.; 18.45 — Kabelek reklamowy; 19.05 — „Wędrowni muz. po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — Po jednym przebiegu orkiestr tan.; 21 — Podwieczorek przy mikrofonie; 22.30 — Gra Zespół Instrumentalny J. Haralda; 23.10 — Koncert rozrywkowy. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN: 8.35 — Muzyka; 9.45 Kurs jęz. ros.; 10 — Muzyka rozrywkowa; 10.40 — „Wieczór z witrażem” — opow. Leona Wantuhy; 11 — Koncert chopinowski; 11.30 — Koncert muz. polskiej; 12.15 — Radz. piosenki; 12.50 — Audycja aktualna; 13 — Utwory skrzypcowe w wyk. Rosy Faj; 13.20 — Opowieści wędrownicze; 14.30 — „Z notatnika reportera”; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Muz. symfoniczna; 15.30 — Dla dzieci; 15 — ci; 16.25 — Sport; 16.30 — Muzyka baletowa; 17.12 — Aud. aktualna J. Grzędzielskiego; 17.25 — Na fali mel.; 18.50 — Fel. M. Jorsta; 19.30 — „Matysiakowie”; 21.27 — Sport; 21.40 — Gra Zespół J. Miliana; 22 — Zespół Dziewiatka; 22.30 — Sobotni cocktail rozrywkowy; 23 — Muzyka taneczna. Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

NIEDZIELA

WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 8.15 — Muzyka dla wszystkich; 9.05 — „Fala 56”; 9.20 — Muzyka; 9.30 — Magazyn Wojskowy; 10 — Dla dzieci; 10.20 — Koncert żywczeń; 11.40 — „Maryna Mniszchówna” — fel. I. Pelczyńskiej; 12.20 — Muzyka rozrywkowa; 12.50 — Nie dzielny kiermasz muz.; 13.30 — „Rozmowy z posłami”; 13.40 — Gra Polska Kapela; 14.15 — „Zielony magazyn”; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 — Kultura pilnie poszukiwana; 15.30 — Pieśni St. Moniuszki; 15.50 — Mel. tan.; 16.05 — Tyg. przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.25 — „Mazepa” — słuch. wg. tragedii J. Słowackiego; 17.45 — Muz. tan.; 18.55 — Muzyka tan.; 19.05 — „Zespół Dziewiatka”; 19.25 — Ludwik van Beethoven: Uwertura op. 84 wg. dramatu Goethego „Egmont”; 19.35 — Muz. tan.; 20.26 Sport; 20.30 — „Matysiakowie”; 21 — Wieczory muz.; 22 — Gra Orkiestra Tan. PR; 22.40 — Dialogi o poezji; 23.10 — Muzyka taneczna. Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.

POZNAN: 7.50 — Mel. rozrywkowe; 8.10 Z piosenką i gawędą...

Autorzy St. Kubiak i St. Struga-rek; 8.50 — Koncert solistów; 9.20 — Fel. literacki; 10.30 — Poezja i muzyka; 11.20 — „Zespół Dziewiatka”; 11.40 — Słuchamy muzyki ludowej; 12.10 — Muzyka popularna; 12.30 — Aud. poetycka; 12.50 — Koncert Poznański Orkiestry Kameralnej i Chóru PFF pod dyr. St. Stuligroza; 13.15 — „Fantazja I.” aud. w oprac. Bożeny Kasto-

le już podjęto uchwał, ile poszło w teren okolicznych zaleceniami, ile litrów atramentu wypisali dziennikarze na temat obowiązku tworzenia odpowiednich warunków dla życia kulturalno-oświatowego! Odnosi się wrażenie, że do Wielunia nic z tego nie dotarło.

Oto, co pisze tamtejsza młodzież do redakcji: „W Wieluniu oprócz kina „Zacisze” i go spody nie ma żadnej innej rozrywki. Młodzież całymi wieczorami wałęsa się po ulicach, nie ma gdzie się podziąć, gdyż jedyna świetlica z niewiadomych przyczyn jest zamknięta...”

Autorzy listu nie napisali pełnej prawdy. Oprócz gospody bowiem jest jeszcze w Wieluniu „Kawiarnia-bar”. Zajrzałem z ciekawości do tego zbiorowego pojęcia ludzi. Jeden z młodzieńców akurat wy-

Studium regionalne w Szamotułach

W ubiegły wtorek nastąpiło w Szamotułach otwarcie Studium Regionalnego, zorganizowanego przez Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Poznaniu, Prezydium PRN i Radę Klubu „Ad Acta”. Na inauguracyjnej uroczystości zebrano się 52 szamotułan. Przemówienie powitalne wygłosił przewodniczący Prez. PRN — mgr A. Sliwiński, prof. dr G. Labuda omówił za-dania Studium, wykład zaś na temat problematyki badań regionalnych wygłosił prof. dr M. Szczaniecki.

Wykłady odbywać się będą co drugi i czwarty czwartek każdego miesiąca w sali Prezydium PRN. Obejmą one problematykę: geograficzną, botaniczną, archeologiczną, historyczną, etnograficzną, z zakresu historii sztuki, osadnictwa, ekonomiczną, historii współczesnej, dialektologiczną i socjologiczną. Wykłady prowadzi najwybitniejsi naukowcy z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. (p)

ry i Elżbiety Zusin; 13.30 — „Mosińska z mel. i piosenką słuchaczom pol.”; 14 — Koncert żywczeń; 14.58 — „Koziołki”; 15 — Dla dzieci; 15.45 — Utwory skrzypcowe Alfredo Campoli; 16.30 — Koncert chopinowski; 17.05 — Fel. na tematy międzynarodowe; 17.15 — Kwadrans piosenek wg. i rum.; 18.45 — Śpiewa „Ślask”; 18.58 — „Płon życia naszego” — słuchow. wg. sztuki Samuela Alzosa; 20 — Rewia piosenek; 20.30 — „Koziołki”; 21.22 — Sport; 21.25 — Opowiadanie W. Karczewskiej pt. „Ponury”; 21.40 — Gra Poznańska 15-ka Radiowa pod dyr. Zygmunta Mahlika; 22 — Sport; 22.30 — Muz. tan. 23.10 — Mel. rozrywkowe. Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

Telewizja

SOBOTA

POZNAN I PROGRAM OGÓLNO-POLSKI: 9.55 — Program szkolny — Geografia dla klas VI (W-wa); 10.25 — Przerwa; 17.05 — Program dnia (lok.); 17.10 — „Kajtuś rozmawia z dziećmi” (lok.); 17.30 — „Co zobaczymy w programie dla dzieci” (W-wa); 17.45 — Polska Kronika Filmowa (W-wa); 17.55 — „Przygoda w dżungli” — film fabularny produkcji radzieckiej od 9 lat (lok.); 19.10 — „Echo Tygodnia” (lok.); 19.30 — Dziennik telewizyjny (W-wa); 20 — „Dobranoc” (W-wa); 20.05 — Magazyn Aktualności Filmowych — „Klasy” (Łódź); 20.35 — Film fabularny produkcji francuskiej „Julietta” — od lat 18 (lok.); 22.10 — Ostatnie wiadomości (W-wa); 22.20 — „Zapraszamy do podróży” program estradowy (W-wa).

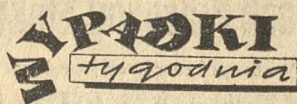
NIEDZIELA

POZNAN I PROGRAM OGÓLNO-POLSKI: 9.30 — Telew. Kurs Rolniczy „Szklarnie w grudniu” (W-wa); 10.25 — Przerwa; 12.45 — Program dnia (lok.); 12.50 — Film „Disneyland” (lok.); 13.40 — „Muzyka dla Ciebie” (Poznań ogóln.); 14.20 — Wyniki losowania „Koziołków” (lok.); 14.22 — Film serijny: „Przygody Wilhelma Tella” (lok.); 14.45 — „Miś z okienka” (W-wa); 15 — „Niedzielnia Biedziada” (Łódź); 16 — Polska Kronika Filmowa (W-wa); 16.10 — Teleturbin; 17.15 — „Słomkowy kapelus” — wodewil (W-wa); 18.15 — Sprawy zdanie sportowe (W-wa); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20 — „Chwila wspomnień” — kroniki daw. lat (W-wa); 20.25 — Sportowa Niedziela (W-wa); 20.55 — „Dziękczynna z wspan.” — film fab. prod. meksykańskiej od 1. 16 (lok.).

gospodarstw rolnych niepopularne światlice zamieniło w kluby, w kawiarnie-kluby i kluby-czytelnie. Wieleń — mia sto o dużych ambicjach — tego jeszcze nie zrobił. I druga: żadna świetlica względnie klub nie spełnił swego zadania, leżąc na peryferiach. To marginesowe położenie już paraliżuje działalność. No cóż, o kulturalną placówkę trzeba się potknąć w wędrówce po centrum miasteczka.

Wieleń jest 3 razy większy od Pogorzeli (w powiecie krotoszyńskim). Pogorzela w swoim centrum stawia imponującą Dom Kultury, żeby ściągać młodzież i zatrzymywać jej odpływ do większych miast. Wieleń — przypomina mi owe legendarne miasto średniowieczne, z którego wywędrowali chłopcy i dziewczęta, aby ojcom miasta nie robić kłopotu. Wówczas w mieście zapanała martwość, przerażająca starców. Czyżby ten sam los gotował sobie Wieleń?

JÓZEF PIEPRZYK



W Turkowicach (pow. Turek) w samochodzie ciężarowym (kierowca: Józef Jagielski) otworzył się bok skrzyni, którym podczas wymijania został uderzony idący obok wozu Edward Kończak. Poniósł on śmierć na miejscu.

W Kościanie Jadwiga Rost przy rozłączaniu przewodu elektrycznego od pralki została śmiertelnie porażona prądem.

W Środzie samochód osobowy prowadzony przez Stefana Orłowskiego potrącił przebiegającego przez jezdnię 7-letniego Edwarda Kaziaka. Chłopiec doznał ciężkich obrażeń.

W Pobiedziskach pociąg przejechał 14-letniego Zbigniewa Kowalczyka. Chłopiec zmarł w drodze do szpitala.

Na szosie Kirkowo — Sroczyn (pow. Gniezno) Kazimierz Jaśkowski, jadąc rowerem, wpadł pod przyjeżdżającą ciężarówkę i doznał ciężkich obrażeń.

Na stacji PKP Zamkowo — pracownik kolejowy Czesław Gumiński, wychodząc z wagonu zamiat na peron — na tor, wpadł pod nadjeżdżający pociąg. Gumiński poniósł śmierć.

W Koninie samochód ciężarowy (kierowca: Mieczysław Stasiak) potrącił rowerzystę Lucynę Roznowską, która doznała ciężkich obrażeń. (ak)

„Praktyczna Pani” w Śremie

Powszechna Spółdzielnia Spożywców uruchomiła w Śremie Ośrodek Pomocy Gospodarczej dla kobiet. W estetycznie urządzonej lokalu o nazwie „Praktyczna Pani”, kobiety korzystają z porad w zakresie prawidłowego żywienia, usług krawieckich i kosmetycznych.

Ośrodek żywienia prowadzi p. Maria Pietrzak. Ma ona do dyspozycji kuchnię z przyborami do sporządzania potraw. Tu kobiety zapoznają się z nowoczesnym sposobem wyrabiania soków, kompotów, surówek, pieczywa, galaretek, sałatek itp.

Nie każda gospodyni wie np., że na szybkowarze można szybko ugotować jednocześnie dwa dania do obiadu, że sokownicy służą do wyrobu soków i galaret, że w produkcji piec można przeróżne i smaczne ciasta.

W ośrodku pokazano mi słój z marynatami sporządzonymi na pokazach. Były grzyby, faszerowane ogórki, pomidory czerwone i zielone z koperkiem, zielony „szabelek” w occie i zaprawiona włoszczyzna. Niektóre z nich próbowałem, były rzeczywiście smaczne.

Poradnię krawiecką prowadzi codziennie p. Joanna Różna. Demonstruje sposoby kroju, przymiarki, szycie itp. Klientki mają do dyspozycji wzory najnowszych modeli odzieży i bielizny dziecięcej oraz 2 maszyny do szycia.

Wyczułem, że p. Różna nie chce dużo mówić o sobie i swej pracy w ośrodku. Wyreca ją w tym książka, do której zapisuje klientki: jest ich miesięcznie około 120.

Poradnię kosmetyczną prowadzi p. Wanda Karwatówna. Tutaj dopiero dowiaduję się, ile to czasu i środków poświęcają nasze panie swej urodzie...

Pokrótkie

SZAMOTUŁY. Zakłady Młynarskie postanowiły przy Młynie nr 1 wyburzyć drogę prowadzącą od wjazdu ulicy Chrobrego do samego zakładu. Dobra droga umożliwi dojazd oraz lepsze i sprawniejsze manewrowanie podczas dostaw zbóż i wywózki maki. (mr)

CZARNKÓW. W br. tylko 7 szkół przysposobienia rolniczego w powiecie czarnkowskim rozpoczęło naukę. Tymczasem w wielu wsiach, w których istnieją sprzyjające ku temu warunki (dobre wyposażone gabinety, fundusze, kadra nauczycielska), młodzież wiejska nie garnie się do nauki. (jn)

NOWATORZY ROLNICTWA MAJĄ GŁOS

Zespoły PR a produkcja

Mam 27 lat. Wraz z żoną i rodzicami gospodaruję na 8 ha w Dąbrowie Nowej, pow. Wolsztyn. Przy badaniach gleboznawczych nasze grunty otrzymały klasę IV i V. Ziemia zatem nie najlepszej jakości. W 1957 roku rozpocząłem naukę w Zespole Przysposobienia Rolniczego. Pewnym, że tak powiem, przełomem w sposobie mojego myślenia było na pozór drobne wydarzenie. Oto jeden z wykładowców podczas lekcji użył przysłowia: „temu ziemia dobrze rodzi, kto po polu z głową chodzi”. Zrozumiałem, że w tej przenośni mieści się głęboki sens.

Zgodnie z programem ZPR-u zacząłem po pierwszym semestrze eksperymentować. Najbardziej zainteresowały mnie ziemniaki, z uwagi na niskie plony, jakie dotychczas osiągał w gospodarstwie — od 150 do 180 q/ha. Zacząłem na jednoarowych poletkach. Wyniki uzyskałem nadspodziewane. W przeliczeniu na hektar wypadło „Pionierów” po 480 kwintali z ha. Rozumiałem, że w uprawie polowej nie można będzie osiągnąć takich zbiorów, ale gdybym osiągnął chociaż po 300 kwintali, to i tak byłby sukces w porównaniu z przeciętnymi plonami w województwie poznańskim (140 q/ha).

Przysposobienie Rolnicze, a zarazem eksperymentowanie na poletkach ukończyłem w 1960 roku. Z wypracowanymi

metodami przeszedłem na pole. W 1961 roku zebraliśmy w naszym gospodarstwie przeciętnie po 270 kwintali z ha, a w roku bieżącym po 330 q/ha. Na tak wysokie plony w tym roku miały poważny wpływ, wprowadzone do uprawy nowe odmiany i zdrowe, wymienione sadzeniaki — „Lenino” i „Dar”. Pierwsze dały po 425, drugie po 407 kwintali z hektara. Poza tym mieliśmy również odmiany „Bałtyk”, „Merkury” i „Epoka”, które dały niższe plony.

Po dwuletnim doświadczeniach polowych, wiem już dziś, że wysokie plony można uzyskać, wprowadzając właściwe odmiany ziemniaków, wymienione sadzeniaków co 2 lata, dostarczanie glebie dużo składników pokarmowych i staranne pielęgnowanie plantacji podczas rozwoju roślin. Proszę wziąć pod uwagę, że nic nadzwyczajnego nie robiłem. Po skoszeniu żyta, zasiałem natychmiast łubin na poplon. Jako taki wyrosnięty jesienią — przywalałem, wywiozłem na to mniej więcej po 250 kwintali obornika na hektar, przyorałem to wszystko głęboko i pozostawiłem do wiosny. Przed sadzeniem ziemniaków dałem na hektar w czystym składniku: 120 kg potasu (najbardziej na naszej ziemi potrzebny) i 30 kg fosforu. Po zasadzeniu dałem 20 kg azotu w czystym składniku i pole zabronowałem, lekko przywalałem, potem obradliłem i ponownie zbrownowałem. Bronowanie zresztą powtarzałem jeszcze 2 razy dla zniszczenia kielkujących chwastów (bardzo ważny zabieg). Kiedy ziemniaki zaczynały wschodzić, wyjeżdżałem z obrypinką, a po 3 dniach ponownie z bronką.

Później niszczyłem chwasty i wzruszałem ziemię przy pomocy opełacza, wysiewałem drugą dawkę azotu — po 30 kg w czystym składniku na ha i przyradlałem. Z radłem wychodziłem na plantację jeszcze 2—3 razy aż do zakwitnięcia ziemniaków. Przy tej robotce nie zapomniałem o tak zwanej selekcji negatywnej, to znaczy wyrwalem i niszczyłem chore krzaki, aby nie zarażały krzaków zdrowych. Poza tym sadziłem też ziemniaki po skoszonej seradeli poplonowej, przy 300 kwintalowej dawce obornika i takim samym nawożeniu mineralnym. Plon był jednak niższy aniżeli po łubinie. Najniższe plony mam jednak na polu bez poplonów, przy intensywnym nawożeniu obornikiem. Z tego wniosek, że nawozy zielone (poplon) odgrywają bardzo ważną rolę w uprawie ziemniaków.

Po zakończeniu nauki w Zespole PR, wprowadziłem w gospodarstwie wiele ulepszeń; wybudowałem nowoczesny silos do kisenia zielonek, opracowałem właściwy płodozmian z uwzględnieniem roślin pastewnych, dzięki czemu możemy stale utrzymywać 6 krów mlecznych i 2 sztuki młodego bydła, wprowadziłem racjonalne żywienie inwentarza w oparciu o normy naukowe, co pozwala nam na ograniczenie kupna pasz treściwych. Jako zwolennik mechanizacji przyczyniłem się w pewnej mierze do zakupu przez Kółko Rolnicze (jestem sekretarzem) dwóch zestawów traktorowych, które obsługują sporą liczbę gospodarstw w naszej wsi — zwłaszcza w orce i transporcie.

KAZIMIERZ DUDZIAK
Dąbrowa Nowa, pow. Wolsztyn

Kronika POZNANSKA

• Kazimierz W. pozostawił w biurze płaszczyk wraz z kluczem od mieszkania. Za późno było, by po nie wracać, zapasowych kluczy nie miał. Gdzie nocować? Pozostawił tylko hotel. Niestety, poznańskie hotele nie są dla poznaniaków. Mimo prób, mimo interwencji w MO, musiał nocować... w poczekalni dworcowej. Co innego, gdyby był pijany, wówczas znalazłby doskonały nocleg i opiekę...

• Akcja „Miało i sobie” na Jezycach: tegoroczne czynne przyniosły mieszkańcom w przeliczeniu korzyść dla Poznania wartości 4,2 mln. zł. Zbudowano 16 placów zabaw dla dzieci, 6 odda się w przyszłym roku na wiośnię, 10 skwerów i kwiatników, pomalowano 4200 okien, uporządkowano 279 bram, odnowiono 540 balkonów, założono 60 huśtałek, 15 piaskownic itp.

• Dwie premiery w Teatrze Nowym: Wojciecha Zukrowskiego „Porwanie w Tiuturliście” oraz „Kłós dzwoni” H. Voglera. Dobrze, jak na początek sezonu.

• 9 grudnia Zarząd Województwa Stowarzyszenia Aleistów i Walnomyśliści w Poznaniu organizuje obchody w ziązku z trzydziestolecie istnienia poznańskiego oddziału Stowarzyszenia.

Meldunek z Kotlina

Założa Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Kotlinie koło Jarocina 22 listopada wykonała roczny plan produkcji. Obecnie realizuje ona zadania produkcji ponadplanowej, której wartość do końca roku wyniesie ok. 5 mln. zł. (na)